

# KęKę, Jednorożec

mówią Kęki o życiu nawija  
i o tym że sprostali  
że kobieta go wspiera  
a on spełnia się w roli ojca  
o tym że jest solidny jak skała  
a kiedyś się plątał  
no i że od problemów to z dala  
bo spokój cenniejszy niż forsa

a ty byś wolał przygody  
chciałbyś zobaczyć co rzadko oglądasz  
dlatego jarają cię samochody  
szybkie kobiety i  
złoto lub tombak  
słuchaj dzieciaku  
za moich czasów  
zobaczyć gdzieś trzeźwego ojca  
co wszystko ogarnia  
i dobrze zarabia  
i pomoc gotowy  
to jak widzieć jest Jednorożca

widziałeś gdzieś Jednorożca  
wiesz jak takie stworzenie wygląda?  
całe życie byś pewnie roztrząsał  
gdybyś zobaczył gdzieś Jednorożca  
ja wstaje rano i widzę go znowu  
za każdym razem gdy w lustro spoglądam  
będę chwalił normalność  
bo dostrzec ją kiedyś tak trudni, jak Jednorożca

mały jedzie na rowerze  
jestem z tyłu  
on się pyta czy go będę trzymał?  
Jasne!  
Wprawdzie puszcze go niech jedzie  
Lecz dopiero gdy zobaczę że to jest dla niego łatwe  
Z ławki wsiadałem na wigry  
Byłem za mały, nie jeździłem nigdy  
Starszy kolega się patrzył  
Bardzo się bałem  
Lecz przyznać się wstyd było mi  
Jakoś ruszyłem i objając murki  
Dzisiaj duma miesza się z traumą  
Bo takich zdarzeń co być nie powinny  
W życiu mam setki  
To była normalność  
Dlatego czasem w to wszystko nie wierzę  
że dorosłem sam do roli ojca  
Choć to może być zwykle dla ciebie  
Dla mnie jakbym widział Jednorożca

widziałeś gdzieś Jednorożca  
wiesz jak takie stworzenie wygląda?  
całe życie byś pewnie roztrząsał  
gdybyś zobaczył gdzieś Jednorożca  
ja wstaje rano i widzę go znowu  
za każdym razem gdy w lustro spoglądam  
będę chwalił normalność  
bo dostrzec ją kiedyś tak trudno, jak Jednorożca